

# WYBUCHŁ STARY PIEC

Data publikacji: 9.01.2004 0:00



*brak zdjęcia*

*Telefon o pożarze przy ulicy I Maja w Wiśle Oazie odebraliśmy o godzinie 9.07 w sobotę, 3 stycznia. Do akcji wyruszył dwie sekcje z naszej jednostki oraz jedna sekcja z OSP Wisła Centrum. Niebawem dojechały też zastępy z JRG Cieszyn i drugi samochód z wiślańskiej OSP. Na miejscu okazało się, że pali się kotłownia i poddasze. Ogień przedostał się na strych klatką schodową, omijając pierwsze piętro - relacjonował „Głosowi”, dowodzący akcją asp. **Grzegorz Sroczyk** z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ustroniu.*

Strażacy szybko ugasił ogień w piwnicy, ale obite drewnianymi listwami pomieszczenie na strychu spaliło się niemal całkowicie. Musiano używać aparatów powietrznych ze względu na bardzo duże zadymienie. Lekkiemu zaccadzeniu uległ mężczyzna obsługujący kotłownię, którego 1. Małysz zawiozła do cieszyńskiego szpitala. Znacznie dłużej trwało usuwanie nadpalonych i zwęglonych belek i desek. Akcja trwała w sumie 5,5 godz. Nie ułatwiał jej mróz i padający śnieg.

- *Podpalenie raczej nie wchodzi w rachubę. Prawdopodobną przyczyną była awaria pieca centralnego ogrzewania* -informuje asp. **Ireneusz Korzonek**, rzecznik KPP w Cieszynie. Piec, w którym nastąpił wybuch, był starego typu. Podczas prowadzonej modernizacji nie zdążono go wymienić.

W budynku działało już biuro Fundacji Izabeli i Adama Małyszów, które przeniesiono tu z tymczasowej siedziby pod skoczniami w Centrum. Na szczęście nie została jeszcze urządzona wystawa trofeów zdobytych przez wiślańskiego mistrza. Teraz remont trzeba praktycznie zaczynać od początku.